

Sygn. akt II Ca 419/18

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 sierpnia 2018 roku

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Tryb. Wydział II Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący	SSO Paweł Hochman
Sędziowie	SSA w SO Stanisław Łęgosz (spr.) SSR del. Piotr Fal
Protokolant	stażysta Iwona Jasińska

po rozpoznaniu w dniu 20 sierpnia 2018 roku w Piotrkowie Trybunalskim

na rozprawie sprawy z powództwa S. P., T. P. i B. P.

przeciwko Towarzystwu (...) S.A. z siedzibą w W.

o zadośćuczynienie

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Rejonowego w Tomaszowie Mazowieckim

z dnia 30 października 2017 roku, sygn. akt I C 1483/16

- zmienia zaskarżony wyrok w punktach pierwszym i drugim sentencji w ten sposób, że zasądzoną od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powódki S. P. kwotę 10.000 złotych podwyższa do kwoty 30.000 (trzydzieści tysięcy) złotych, a nadto zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powodów T. P. i B. P. kwoty po 10.000 (dziesięć tysięcy) złotych na każdego z nich z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 18 lutego 2016 roku oraz w punkcie trzecim w ten sposób, że zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powódki S. P. kwotę 1.500 (jeden tysiąc pięćset) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;
- oddala apelację w pozostałym zakresie;
- nakazuje pobrać od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Tomaszowie Maz. kwotę 1.000,00 (jeden tysiąc) złotych tytułem opłaty sądowej od uwzględnionej części powództwa i apelacji B. P. od uiszczenia której powódka była zwolniona;
- zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powódki S. P. kwotę 640,00 (sześćset czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą;
- zasądza od powoda T. P. na rzecz pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 580,00 (pięćset osiemdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą;

6. zasądza od powódki B. P. na rzecz pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 1.480,00 (jeden tysiąc czterysta osiemdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą.

SSO Paweł Hochman

SSA w SO Stanisław Łęgosz SSR del. Piotr Fal

Sygn. II Ca 419/18

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 30 października 2017 r. w sprawie I C 1483/16 Sąd Rejonowy w Tomaszowie Mazowieckim zasądził od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki S. P. kwotę 10.000 zł złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 18 lutego 2016 roku. Oddalił w pozostałej części powództwo S. P. oraz w całości powództwa T. P. i B. P.. Odstąpił od obciążenia powodów kosztami procesu.

Podstawę tego rozstrzygnięcia były następujące ustalenia i rozważania Sądu:

W dniu (...) roku doszło do wypadku samochodowego, w którym śmierć poniósł J. P., mąż powódki S. P. i ojciec powodów T. P. i B. P. . Sprawca wypadku V. B. został skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w Tomaszowie Mazowieckim z dnia 11 lutego 2004 na karę 2 lat pozbawienia wolności w zawieszeniu na 5 lat, zaś kierowca pojazdu marki M., współwinnego wypadku A. S. na karę 1 roku i sześciu miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby 4 lat. Odpowiedzialność cywilna właściciela pojazdu marki P. – A. S. – w dniu zdarzenia objęta była ochroną ubezpieczeniową w (...) S.A., które zostało przejęte przez (...) S.A., a następnie przez Towarzystwo (...) S.A. w W., które przejęło zobowiązania poprzednika prawnego. Poszkodowany w chwili zdarzenia miał 61 lat, chorował na nerki, był dializowany, rozważany był przeszczep nerki.

Powódka S. P. - żona poszkodowanego oraz powód T. P. – żonaty syn poszkodowanego mieszkali ze zmarłym w wyniku wypadku we wspólnym domu. Powódka B. P. – córka poszkodowanego była mężatką i mieszkała w innej miejscowości. Rodzina była zżyta ze sobą i miała bardzo pozytywne relacje. Mimo, że syn i córka mieli już własne rodziny i byli samodzielni, to kultywowali życie rodzinne, razem spędzali Ś., pomagali sobie; córka – która mieszkała w innej miejscowości często przebywała z dzieckiem w domu rodziców, z synem zmarły miał wspólne pasje i zainteresowania. Żona poszkodowanego była osoba schorowaną, przeszła operację onkologiczną i tragicznie zmarły mąż stanowił dla niej nie tylko wsparcie fizyczne, lecz i psychiczne. Po śmierci J. P. głównie syn zajął się sprawami pogrzebu, ponadto spadło na niego więcej obowiązków w związku ze wspólnym zamieszkiwaniem z matką. Żona – jako osoba bardziej wrażliwa – w sposób widoczny przeżywała żalobę. Nikt jednak nie leczył się, nie korzystał z pomocy lekarskiej lub psychologicznej, jedynie żona brała leki uspakajające.

Decyzją z dnia 17 lutego 2016 roku pozwany uznając swoją odpowiedzialność z tytułu OC wypłacił powodom kwoty po 10000 zł, tytułem zadośćuczynienia. Powodowie otrzymali również zadośćuczynienie od Towarzystwa (...) S.A. w S.- ubezpieczyciela pojazdu M.. Łącznie otrzymali z tego tytułu kwoty po 20000 zł każde.

Działając przez wynajętą firmę (...) S.A. z W. powodowie pismem z dnia 29 stycznia 2016 roku zwrócili się ponownie o wypłatę dalszego zadośćuczynienia, czego pozwany nie uwzględnił.

Biegły sądowy lekarz J. B., specjalista medycyny ogólnej, rodzinnej i psychiatrii w odniesieniu do każdego z powodów stwierdził, że więzi rodzinne powodów ze zmarłym były silne i jego śmierć spowodowała żalobę, lecz w żadnym wypadku nie doszło do innej, niż fizjologiczna reakcji żaloby, że trwała ona przez okres nie dłuższy, niż kulturowo przyjęty i nie spowodowała uszczerbku na zdrowiu, ani trwałych następstw psychiatrycznych. Biegły nie dopatrywał się okoliczności świadczących o długotrwałym, niszczącym charakterze traumy, ani przełożenia się żaloby na długotrwałe funkcjonowanie osobnicze i społeczne w swojej rodzinie i swoim środowisku zawodowym. Nikt z powodów nie przebywał na zwolnieniu lekarskim, ani nie leczył się w sposób, mający odzwierciedlenie w dokumentacji medycznej.

W odniesieniu do dzieci zmarłego podkreślił biegły, że mieli oni już własne rodziny, własne dzieci i własne troski i problemy, szybko wrócili więc do swojego życia. W odniesieniu natomiast do żony zmarłego, to wprawdzie potwierdził biegły silną więź, łączącą małżonków, lecz nie znaleźli podstaw do przyjęcia trwałego deficytu braku osoby męża, tym bardziej w kontekście jego ciężkiej choroby nerek i przewidywanej w związku z tym śmierci lub powikłań chorobowych z tego powodu. Reasumując biegły wykluczył u wszystkich powodów patologiczny charakter żałoby, uznając ją za typową.

Mając na uwadze ustalony stan faktyczny Sąd zważył, że zasadne jest jedynie powództwo S. P. i to w niewielkiej części.

W momencie wypadku, będącego powodem żądania zadośćuczynienia nie funkcjonował jeszcze w stanie prawnym przepis art. 446 § 4 związku z § 1 kodeksu cywilnego, zgodnie z którym Sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego w wyniku uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, w następstwie czynu niedozwolonego, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Jednakże w orzecznictwie od czasu wydania przez Sąd Najwyższy uchwały z dnia 22 października 2010 roku (...) przyjmuje się, że najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 kodeksu cywilnego zadośćuczynienie za delikt sprzed 13 lipca 2011 roku. W uzasadnieniu podkreślono, że przy uwzględnieniu uznawanego w judykaturze katalogu dóbr osobistych trudno byłoby znaleźć argumenty przeciw zaliczeniu do niego także więzi rodzinnych. Nowo dodany przepis art. 446 § 4 k.c. ułatwia zaś dochodzenie zadośćuczynienia, wzmacnia też wykładnię art. 446 § 3 k.c., wiążącą funkcję tego przepisu wyłącznie z ochroną majątkową.

Ustalenie wysokości zadośćuczynienia przewidzianego w art. 446 § 4 kodeksu cywilnego powinno nastąpić według kryteriów branych pod uwagę przy zasądzaniu zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych (art. 23 i art. 24 w związku z art. 448 k.c.) z uwzględnieniem ciężaru gatunkowego naruszonego dobra. Jak podkreśla się w orzecznictwie, już samo użyte w art. 446 § 4 kodeksu cywilnego wyrażenie "odpowiednia suma" wskazuje na niemożność ścisłego ustalenia wysokości zadośćuczynienia, ze względu na istotę krzywdy. Dlatego przy ustaleniu zadośćuczynienia nie stosuje się automatyzmu, a każda krzywda oceniana jest przez pryzmat konkretnych okoliczności sprawy. Wysokość zadośćuczynienia nie powinna mieć jednak charakteru symbolicznego, lecz stanowić odczuwalny ekonomicznie wymiar dla tego, kto doznał krzywdy. Przy określeniu wysokości tego świadczenia trzeba mieć na względzie okoliczności konkretnej sprawy, w tym indywidualne cechy pokrzywdzonego i jego zdolności do powrotu do równowagi psychicznej po upływie określonego czasu, a także poziom jego dotychczasowego życia, który będzie rzutował na rodzaj wydatków konsumpcyjnych minimalizujących doznane cierpienia

Zatem zasadniczą przesłanką, braną pod uwagę przy ustalaniu wysokości należnego na podstawie art. 446 § 4 k.c. zadośćuczynienia jest rozmiar doznanej krzywdy.

W orzecznictwie i literaturze wskazuje się, że na rozmiar krzywdy, o której mowa w art. 446 § 4 k.c. mają wpływ przede wszystkim: wstrząs psychiczny i cierpienia moralne wywołane śmiercią osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki po jej śmierci, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, rola w rodzinie pełniona przez osobę zmarłą, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem śmierci osoby bliskiej, wiek pokrzywdzonego i jego zdolność do zaakceptowania nowej rzeczywistości i odnalezienia się w niej.

Mając na uwadze okoliczności niniejszej sprawy należało uznać, iż przyznana dotychczas powodom T. P. i B. P. przez pozwanego i nie występującego w sporze drugiego ubezpieczyciela kwota zadośćuczynienia w wysokości po 20000 zł stanowiła wystarczającą rekompensatę za krzywdę powodów doznaną w wyniku tragicznej śmierci ojca.

Jak wynikało z zeznań przesłuchanych w sprawie świadków i samych powodów powodowie mieli bardzo dobry kontakt z ojcem. Ale też mieli już własne rodziny, własne problemy, córka mieszkała w zupełnie innej, oddalonej miejscowości. Prowadzili też odrębne gospodarstwa domowe. Zasadnicze jednak znaczenie miał fakt, że ich żałoba w żaden sposób nie odbiła się trwale na ich zdrowiu /nie podjęli żadnego leczenia, nie korzystali z opieki lekarskiej, ani psychologicznej/, śmierć ojca nie spowodowała trwałej lub patologicznej reakcji, nie zaburzyła ich życia rodzinnego, ani funkcjonowania w społeczeństwie i życiu zawodowym. Ich reakcja była fizjologiczna, a żałoba kulturowo przyjęta,

bez następstw psychiatrycznych i uszczerbku na zdrowiu. Opinia biegłego sądowego korelowała z zeznaniami świadków i samych stron.

Równocześnie Sąd wziął pod uwagę i takie okoliczności, jak stan zdrowia poszkodowanego, który cierpiał na ostrą niewydolność nerek z rokowaniami, które predestynowały go do ewentualnego przeszczepu nerki, co uzasadniało założenie powikłań i przewidywań, co do ewentualnej śmierci z tego powodu.

Nie bez znaczenia był również wpływ czasu, który niewątpliwie ma znaczenie dla kwestii cierpienia, związanego z utratą osoby bliskiej. Delikt miał bowiem miejsce 14 lat temu.

Jedynie w odniesieniu do powódki S. P. żony poszkodowanego sąd dopatrył się głębszych następstw tragicznej śmierci męża. Mimo, że biegły również w jej przypadku nie stwierdził cech patologicznego przeżywania straty, spowodowanej śmiercią osoby bliskiej, to Sąd uwzględnił fakt, że w chwili śmierci została ona całkowicie sama, gdyż dzieci założyły już własne rodziny, że mąż stanowił dla niej istotne wsparcie psychiczne w okresie, kiedy sama przeżywała poważną chorobę onkologiczną. Ponadto pozostawała ona we wspólnym gospodarstwie domowym z poszkodowanym, przez co jego śmierć spowodowała w pewnym sensie obniżenie ich wspólnych dochodów. Okoliczności te uzasadniały wniosek, iż powódka ta doznała większego rozmiaru krzywdy, aniżeli przyjęta i „wyceniona” przez pozwanego na kwotę 20000 zł

Z powyższych względów Sąd uznał żądania powodów T. P. i B. P. za niezasadne ponad otrzymaną już przed wytoczeniem sporu sądowego kwotę 20000 zł, zaś powódce S. P. przyznał dalszą kwotę 10000 zł, jako adekwatną do rozmiaru cierpienia po stracie męża.

O kosztach postępowania orzekł na podstawie przepisu art. 100 k.p.c. /zasada słuszności/. Ponieważ w sprawach o zadośćuczynienie zasądzona kwota zależna jest od wyniku przeprowadzonego postępowania, na podstawie którego Sąd dokonuje oceny zjawisk niewymiernych /ból, cierpienia itp./, zaś dochodzona kwota często wynika z subiektywnych odczuć stron, Sąd odstąpił od obciążania powodów kosztami postępowania, w tym kosztami opinii biegłego, które pokryte zostały ze środków Skarbu Państwa.

Od powyższego wyroku w części oddalającej powództwa apelację złożyli powodowie. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucili:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 448 k.c. w zw. z art. 23 i 24 §1 k.c. - poprzez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że:

- kwota 10.000,00 zł zasądzona na rzecz powódki S. P. wraz z kwotą 20.000,00 zł przyznaną na rzecz powódki przez pozwanego w toku postępowania likwidacyjnego,
- kwota 20.000,00 zł przyznana przez pozwanego w toku postępowania likwidacyjnego na rzecz powoda T. P.,
- kwota 20.000,00 zł przyznana przez pozwanego w toku postępowania likwidacyjnego na rzecz powódki B. P. - stanowią odpowiednią rekompensatę krzywdy doznanej przez powodów wskutek śmierci męża i ojca, podczas gdy w świetle całokształtu okoliczności sprawy sumy te uznać należy za niewspółmiernie niskie w stosunku do rozmiarów krzywdy oraz ciężaru gatunkowego naruszonego dobra;

2. naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. - poprzez nierozważenie zgromadzonego materiału dowodowego w sposób wszechstronny, zgodnie z zasadami doświadczenia życiowego, co doprowadziło Sąd Rejonowy do zasądzenia na rzecz powodów zadośćuczynienia w rażąco zaniżonych kwotach, znacznie odbiegających od kwot zasądzanych w sprawach o zadośćuczynienie po śmierci osoby najbliższej.

Występując z tymi zarzutami apelujący wnosili o zmianę zaskarżonego wyroku przez podwyższenie zasądzonego na rzecz powódki S. P. zadośćuczynienia do kwoty 60000zł oraz uwzględnienie w całości powództw T. P. i B. P. , czyli

zasadzenie na ich rzecz zadośćuczynień po 50000 zł, a także zasadzenie na rzecz każdego z powodów zwrotu kosztów procesu za pierwszą i drugą instancję

W odpowiedzi na apelację pozwany wnosił o jej oddalenie oraz zasadzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest częściowo uzasadniona.

Sąd Okręgowy podziela zawarte w skardze apelacyjnej zarzuty odnoszące się do naruszenia prawa materialnego art. 448 w zw. z art. 23 i 24 § 1 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie. Wyjaśnienie tego zarzutu jednak poprzedzić należy stwierdzeniem, że wydając zaskarżone orzeczenie Sąd Rejonowy nie dopuścił się naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. na co wskazuje skarżący. Zarzut odwołujący się do braku wszechstronnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego i zasądzenia zaniżonych kwot w istocie rzeczy nie może opierać się na naruszeniu wskazanego przepisu, gdyż dotyczy zastosowania prawa materialnego, czyli subsumpcji.

Ustalenia faktyczne, jakie poczynił sąd pierwszej instancji co do zasady były prawidłowe, wątpliwość natomiast budzi prawidłowe zastosowanie wskazanych w apelacji przepisów kodeksu cywilnego w kontekście tych ustaleń. Ustalenia te Sąd Okręgowy przyjmuje za własne. Wydając zaskarżone orzeczenie Sąd Rejonowy zasądził, w ocenie Sądu Okręgowego na rzecz powodów kwoty zbyt niskie, nie odpowiadające rozmiarowi krzywdy, jakiej niewątpliwie doznali, z uwagi na śmierć osoby najbliższej. Biorąc pod uwagę wszystkie okoliczności sprawy - te które legły u podstaw zaskarżonego orzeczenia - wiek zmarłego ojca i męża powodów, jego stan zdrowia, kontakty rodzinne, w ocenie Sądu Okręgowego należy uznać za właściwe dla powodów zasądzenie zadośćuczynienia w podwyższonej wysokości. Co do powódki S. P. podwyżka powinna obejmować 20.000 złotych. Dla pozostałych powodów powinna ona obejmować kwoty po 10.000 złotych. Uwzględnienie większego wzrostu nie jest możliwe. Nie może bowiem umknąć Sądowi Okręgowemu fakt, że zarówno T. P., jak i B. P. w dacie śmierci ojca byli osobami dorosłymi, mającymi własne rodziny. Bliskie relacje z rodzicami niewątpliwie dają asumpt do tego, aby uznać, że śmierć osoby najbliższej spowodowała daleko idącą krzywdę, ale ta krzywda nie była szczególnie wysoka i nadmierna.

Podkreślić należy, że powodowie zdecydowali się na wytoczenie powództwa w dość dużym odstępie czasowym od daty zdarzenia oraz że część swoich świadczeń otrzymali w toku postępowania likwidacyjnego. Te wszystkie okoliczności sprawy, wskazują że w ocenie Sądu Okręgowego, właściwa wysokość należnego powodom zadośćuczynienia powinna wynosić: w stosunku do powódki S. P. 50.000 złotych, a w stosunku do T. P. i B. P. po 30.000 złotych.

Dokonując korekty zaskarżonego orzeczenia, Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok, podwyższając zasądzoną na rzecz powódki S. P. kwotę zadośćuczynienia do kwoty 30.000 złotych oraz zasądzając na rzecz pozostałym powodów kwoty po 10.000 złotych. Miał przy tym na uwadze również kwoty wypłacone powodom w postępowaniu likwidacyjnym. Konsekwencją takiego rozstrzygnięcia jest także zmiana orzeczenia w zakresie kosztów procesu za pierwszą instancję na rzecz powódki S. P., której powództwo zostało uwzględnione w wysokości 50 %.

O kosztach procesu za instancję odwoławczą orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. – przyjmując stosunkowe rozdzielenie kosztów.

SSO Paweł Hochman

SSA w SO Stanisław Łęgosz SSR del. Piotr Fal